

Sygn. akt XVII AmC 5306/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

Protokolant: pracownik biurowy Grzegorz Szpak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 marca 2014r. w Warszawie sprawy

z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w W.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) Bank SA z siedzibą w W.)

o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone

I. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu (...) z siedzibą w W. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

1. "(...) Zmiany wysokości opłat i prowizji uzależnione są w szczególności od zmiany warunków cenowych na rynku międzybankowym, polityki finansowej (...) oraz poziomu ponoszonych przez (...) kosztów obsługi operacji, w tym od mających wpływ na ten poziom parametrów rynkowych takich jak: stopa inflacji, kursy walutowe, referencyjne stawki oprocentowania ustalane przez NBP."
2. "W przypadku niestosowania się przez Posiadacza rachunku do (...) innych regulaminów bankowych(...), (...) ma prawo do 1. zablokowania dostępu do rachunku (...) lokata 2. wypowiedzenia umowy (...)"
3. "Posiadacz rachunku składa dyspozycję zwrotu lub częściowego zwrotu środków w trybie i na zasadach wskazanych przez (...). W szczególności Posiadacz rachunku składa dyspozycję zwrotu lub częściowego zwrotu środków za pośrednictwem (...).";

II. zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Delegatura w W. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie) kwotę 600 (sześćset) złotych, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

IV. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanego (...) z siedzibą w W..

SSO Anna Iwaszko

sygn. akt XVII AmC 5306/ 12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-06-14 powód – Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowień o treści:

1. „(...) Zmiany wysokości opłat i prowizji uzależnione są w szczególności od zmiany warunków cenowych na rynku międzybankowym, polityki finansowej (...) oraz poziomu ponoszonych przez (...) kosztów obsługi operacji, w tym od mających wpływ na ten poziom parametrów rynkowych takich jak: stopa inflacji, kursy walutowe, referencyjne stawki oprocentowania ustalone przez NBP.”

zawartego w § 17 ust. 2 wzorca umowy zatytułowanego „Regulamin otwierania i prowadzenia rachunku oszczędnościowego Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) lokata w (...)”;

2. „W przypadku niestosowania się przez Posiadacza rachunku do (...) innych regulaminów bankowych (...), (...) ma prawo do: 1. Zablokowania dostępu do rachunku (...) lokata 2. Wypowiedzenia umowy (...)”

zawartego w § 26 ust. 1 wzorca umowy zatytułowanego „Regulamin otwierania i prowadzenia rachunku oszczędnościowego Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) lokata w (...)”;

3. „Posiadacz rachunku składa dyspozycję zwrotu lub częściowego zwrotu środków w trybie i na zasadach wskazanych przez (...). W szczególności Posiadacz rachunku składa dyspozycję zwrotu lub częściowego zwrotu środków za pośrednictwem (...)”

zawartego w § 21 ust. 1 wzorca umowy zatytułowanego „Regulamin otwierania i prowadzenia rachunku oszczędnościowego Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) lokata w (...)”;

którymi posługuje się pozwany – (...) S.A. z siedzibą w W. (dawniej (...) Bank S.A. z siedzibą w W.). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W ocenie powoda wskazane postanowienia wzorca umowy stanowią niedozwolone klauzule, gdyż są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. Wypełniałyby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Odnosząc się do poszczególnych postanowień powód zarzucił, że zapis oznaczony nr 1 poprzez brak jednoznacznie sformułowanych przesłanek uprawnia bank do swobodnego wprowadzania zmian dotyczących wysokości opłat i prowizji za czynności bankowe w dowolnym czasie. Tym samym wskazał, iż postanowienie to jest sprzeczne z art. 52 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego, który nakłada na bank obowiązek określania w umowie rachunku bankowego wysokości prowizji i opłat za czynności związane z wykonywaniem umowy oraz przesłanki i tryb ich zmiany przez bank. Ponadto wskazał, iż takie swobodne działanie banku jest sprzeczne z zasadą słuszności kontraktowej a tym samym narusza dobre obyczaje oraz interesy konsumentów, gdyż wiąże się to z dowolną, nieskrępowaną interpretacją treści łączącego strony stosunku prawnego. Zatem, zachowanie takie należy uznać za próbę wykorzystania przewagi kontraktowej nad konsumentem, czyli słabszym uczestnikiem rynku bankowego. W ocenie powoda klauzula ta wypełnia dyspozycję art. 385[3] pkt 9 kc, zgodnie z którym za klauzule abuzywne uznaje się postanowienia, które przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. Kolejno zakwestionował klauzulę nr 2, która według niego wyczerpuje dyspozycję art. 385[3] pkt 4 kc. Nawiązując do ww. klauzuli, pozwany odwołuje się do nieokreślonych bliżej regulacji, z którymi konsument mógł nie mieć możliwości zapoznania się przed podpisaniem umowy, a których naruszenie może skutkować zablokowaniem dostępu do rachunku (...) i wypowiedzeniem umowy przez pozwanego. Tym samym, postanowienie takie jest przejawem braku równowagi kontraktowej stron na korzyść przedsiębiorcy, który narzuca konsumentowi niekorzystne dla niego klauzule. Następny zapis oznaczony nr 3, w opinii powoda, na podstawie art. 385[3] pkt 4 kc należy uznać za niedozwolony. Tak skonstruowana klauzula nie informuje słabszej strony umowy o innych sposobach złożenia dyspozycji niż za pośrednictwem (...), a zasady dotyczące ww. czynności pozostają znane tylko pozwanemu.

Pozwany wniósł odpowiedź na pozew w dniu 3 sierpnia 2012 roku, w której domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu wg norm przepisanych. Ponadto, wniósł o przeprowadzenie dowodu z „Regulaminu otwierania i prowadzenia rachunku oszczędnościowego Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) lokata w (...)” na okoliczności wskazane w treści uzasadnienia pisma.

Odnosząc się do poszczególnych postanowień wywodził, że w postanowieniu numer 1 analiza dokonana przez powoda zawiera jedynie fragment regulaminu. W szczególności powód pominął § 17 ust. 4, który to przewiduje możliwość wypowiedzenia umowy przez konsumenta w sytuacji zmiany wysokości prowizji i opłat bankowych, o których mowa w zakwestionowanym ust. 2. Ponadto podniósł, iż zmiany opłat i prowizji bankowych nie stanowią wyrazu dokonywania wiążącej interpretacji umowy przez bank lecz są zmianą wzorca umowy w trakcie trwania stosunku prawnego o charakterze ciągłym zgodnie z art. 384[1] kc. Pozwany argumentował, iż przesłanki uprawniające bank do zmiany wysokości opłat i prowizji za czynności bankowe zostały sformułowane jednoznacznie poprzez wprost wymienione parametry rynkowe wpływające na zmianę poziomu kosztów obsługi operacji ponoszonych przez bank, które są powszechnie dostępne. Na podstawie art. 8 prawa bankowego pozwany twierdził, iż tak przyjęty katalog przesłanek zmian opłat i prowizji zawarty w kwestionowanym postanowieniu ma na celu wypełnienie prawnego obowiązku zachowania płynności i ochrony depozytów. Dalej pozwany podniósł, iż w postanowieniu nr 2 zawierającym pojęcie „Umowy” zostało zdefiniowane w § 3 pkt 19 regulaminu i oznacza „umowę o prowadzenie rachunku oszczędnościowego Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) lokata w (...)”. Następnie, pozwany podniósł, iż zarzut dotyczący braku doręczenia lub udostępnienia posiadaczowi rachunku „innych regulaminów” nie ma w niniejszej sprawie zastosowania, gdyż z żadnej części regulaminu nie wynika, że ww. regulaminy nie są udostępniane konsumentowi. Ponadto, pozwany (...) jako bank internetowy stosuje wzorce umowne w postaci elektronicznej, w tym regulamin i udostępnia je za pośrednictwem strony internetowej. Tym samym, w ocenie pozwanego nie zachodzi hipotetyczna sytuacja przyjęta jako założenie zarzutów powoda, iż posiadacz rachunku może nie znać i może nie mieć możliwości zapoznania się z innymi regulaminami bankowymi.

Odnosząc się wreszcie do ostatniego zakwestionowanego postanowienia, wobec którego podstawowym zarzutem był brak poinformowania posiadacza rachunku o innych sposobach złożenia dyspozycji zwrotu lub częściowego zwrotu niż za pośrednictwem (...) oraz brak odesłania konsumenta do innych wzorców umownych regulujących sposoby złożenia ww. dyspozycji. Pozwany podniósł, iż z treści tegoż postanowienia jasno wynika, że ww. zasady są uregulowane regulaminem, z którego pochodzi kwestionowane postanowienie. Na podstawie postanowień regulaminu w szczególności zawartych w § 5 ust. 1 i ust. 2 dyspozycje zwrotu i częściowego zwrotu mogą być składane za pośrednictwem wszystkich kanałów dostępu. W opinii pozwanego, wskazanie (...) jako kanału dostępu jest jedynie przykładowym i preferowanym przez pozwanego sposobem składania przedmiotowych dyspozycji, o czym ma świadczyć zawarte w postanowieniu pojęcie „w szczególności.”

Pozwany argumentował, iż dokonana przez powoda analiza postanowień nie uwzględnia innej istotnej okoliczności tj. specyfiki działalności bankowej pozwanego oraz istnienia szczególnych regulacji prawnych dot. banków jako uczestników obrotu gospodarczego, co, odróżnia ich od innych przedsiębiorców.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. prowadzi działalność gospodarczą polegającą na dokonywaniu czynności bankowych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin otwierania i prowadzenia rachunku oszczędnościowego Indywidualnego Konta Emerytalnego (...) lokata w (...)”, zawierającym postanowienia, do których nawiązuje żądanie pozwu, tj.

1. „(...) Zmiany wysokości opłat i prowizji uzależnione są w szczególności od zmiany warunków cenowych na rynku międzybankowym, polityki finansowej (...) oraz poziomu ponoszonych przez (...) kosztów obsługi operacji, w tym od mających wpływ na ten poziom parametrów rynkowych takich jak: stopa inflacji, kursy walutowe, referencyjne stawki oprocentowania ustalone przez NBP.”

2. „W przypadku niestosowania się przez Posiadacza rachunku do (...) innych regulaminów bankowych (...), (...) ma prawo do: 1. Zablokowania dostępu do rachunku (...) lokata 2. Wypowiedzenia umowy (...).”

3. „Posiadacz rachunku składa dyspozycję zwrotu lub częściowego zwrotu środków w trybie i na zasadach wskazanych przez (...). W szczególności Posiadacz rachunku składa dyspozycję zwrotu lub częściowego zwrotu środków za pośrednictwem (...).”

Powyższe okoliczności były pomiędzy stronami bezsporne.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienia miały charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] kc.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Przedsiębiorca sam podejmuje decyzję, w jaki sposób będzie prowadził swoją działalność gospodarczą, jakie narzędzia będą w związku z tym przez niego wykorzystywane, a także jaką strategię cenową przyjmie. W niniejszej sprawie pozwany przez swobodną i dowolną zmianę opłat przenosi ryzyko na konsumenta, co skutkuje podnoszeniem wysokości opłat. Tym samym, nieuzasadnione jest przenoszenie związanego z tym ryzyka na konsumenta. Jeżeli przedsiębiorca decyduje się wprowadzić nowatorskie na danym rynku rozwiązania, zwiększając przez to ryzyko na przykład ponoszenia większych kosztów, nie powinien obciążać konsumentów tym, że obrał taki, a nie inny model prowadzenia działalności.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, co następuje.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają, bowiem na przechowywaniu środków pieniężnych posiadacza rachunku oraz, jeżeli umowa tak stanowi, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Kontrola obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę, zatem

istotnym jest jedynie fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Dobrym obyczajem na tle niniejszej sprawy jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej pochodną stosowania wzorca umowy. W szczególności, odnosząc się do poszczególnych postanowień, oczekiwanym jest, by przedsiębiorca zorganizował swoją działalność gospodarczą, uwzględniając ewentualne przeszkody i utrudnienia charakterystyczne dla świadczenia usług bankowych. Tym samym, nawiązując do klauzuli oznaczonej nr 1 dobry obyczaj nakazuje, aby bank nie przenosił wyłącznie na konsumenta ryzyka, które mocno wpisane jest w ten rodzaj działalności. Na gruncie niniejszej sprawy jest to równoznaczne z umożliwieniem bankowi dowolnej zmiany wysokości opłat i prowizji w każdym czasie.

W kontekście postanowienia nr 2 dobrym obyczajem jest stosowanie przez profesjonalnego uczestnika obrotu sankcji adekwatnych do ewentualnych przewinień i uchybień ze strony konsumentów. Przedsiębiorca winien dążyć do zminimalizowania lub wręcz unikania nakładania na konsumentów dodatkowych i nieuzasadnionych ograniczeń i powinności, przede wszystkim poprzez ustalenie właściwych zasad funkcjonowania swego przedsiębiorstwa. Zaś, w niniejszej sprawie, pozwany w sposób drastyczny sankcjonuje nieprecyzyjne zapisy poprzez nałożenie blokady dostępu do rachunku jak i wypowiedzenia umowy. Z tego powodu, taki wymóg stosowania się do bliżej nieokreślonych „innych regulaminów” nie znajduje racjonalnego uzasadnienia.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Stosowane przez pozwanego zapisy rażąco naruszają interesy konsumentów. W większości dotyczą one przede wszystkim sfery ekonomicznej związanej z poniesieniem pewnych dodatkowych opłat. Mogą mieć one charakter bezpośredni, jeżeli związane są z koniecznością poniesienia nieprzewidzianych opłat, prowadzących do nieuzasadnionego przysporzenia po stronie przedsiębiorcy (zapis nr 1). Mogą mieć również charakter nieekonomiczny, gdy polegają na nakazie stosowania się przez posiadacza rachunku do niesprecyzowanych dokładnie „innych regulaminów” oraz ograniczaniu dostępu do środków finansowych jak również wypowiedzeniu umowy (zapis nr 2). Ponadto, mogą wiązać się z wykonaniem dyspozycji jedynie za pomocą jednego, preferencyjnego sposobu dla przedsiębiorcy (zapis nr 3). Zatem, przedmiotowe postanowienia narażają konsumentów na ponoszenie dodatkowych

kosztów, uniemożliwiają im korzystanie ze swojego rachunku a także praw wynikających z umowy. Takie swobodne a zarazem rygorystyczne zachowanie profesjonalisty prowadzi bezsprzecznie do zmniejszenia zaufania konsumentów do banku jako instytucji zaufania publicznego.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Klauzula przytoczona w punkcie pierwszym reguluje kwestię zmiany wysokości opłat i prowizji za czynności bankowe. Dla oceny postanowienia pod kątem abuzywności wymagane jest dokonanie analizy jej zgodności z wymogami ustawowymi. Treścią art. 52 ust. 2 pkt 6 Prawa bankowego, ustawodawca nałożył na banki obowiązek określania w umowie rachunku bankowego wysokość prowizji i opłat za czynności związane z wykonywaniem umowy oraz przesłanki i tryb ich zmiany przez bank. Zatem, celem ww. przepisu było wyeliminowanie praktyk polegających na zmianie przedmiotowych opłat i prowizji za czynności objęte umową z powodów nieznanymi konsumentom w chwili zawarcia umowy i ustalanych dyskrecyjnie przez banki. Wprawdzie przedsiębiorca wymienia przykładowe przyczyny, które mogą powodować zmianę przedmiotowych opłat i prowizji tj. „zmiana warunków cenowych na rynku międzybankowym, polityka finansowa (...) oraz poziom ponoszonych przez (...) kosztów obsługi operacji, w tym od mających wpływ na ten poziom parametrów rynkowych tj. stopa inflacji, kursy walutowe, referencyjne stawki oprocentowania ustalane przez NBP”, to nadal pozostają one wysoce nieprecyzyjne. Stosowane przez pozwanego przedsiębiorcę sformułowania powodują stan niepewności po stronie konsumenta, gdyż nieprecyzyjne określenie przyczyn uprawnia bank do arbitralnego względem konsumenta i swobodnego wprowadzania zmian w dowolnym czasie. Takie zachowanie banku należy uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami a także rażąco naruszające interesy konsumentów. Dodać przy tym należy, że każda zmiana ww. czynników może służyć pozwanemu do zmiany wysokości opłat niekoniecznie na korzyść konsumenta.

Wprawdzie trafnie wskazuje przedsiębiorca na § 17 ust. 4 przedmiotowego regulaminu, który przewiduje uprawnienie posiadacza rachunku do wypowiedzenia umowy w sytuacji zmiany wysokości opłat za czynności bankowe. Jak wskazuje pozwany, na podstawie wyroku z dnia 2011-08-23 Sądu Apelacyjnego w Warszawie, o sygn. akt VI ACA 259/11. Jednakże, w niniejszej sprawie należy zważyć na przedmiot umowy. Analizując abstrakcyjnie zaskarżone postanowienie, należy wziąć pod uwagę specyfikę produktów bankowych np. umowy kredytu, gdy konsument uzyskał pieniądze i poczynił wydatki związane z np. ubezpieczeniem kredytu, gdy poczynił już konkretne działania związane z zainwestowaniem środków pieniężnych uzyskanych z zaciągniętego kredytu. Inaczej zaś, wygląda sytuacja, gdy konsument odstępkuje od regulaminu sklepu internetowego, czy z serwisu nasza-klasa.pl (której dotyczy sprawa VI Ca 259/11).

Tak samo należy odróżnić umowę rachunku oszczędnościowego od regulaminu sklepu internetowego, czy portalu społecznościowego. Zatem, analizując umowę jako całość, należy stwierdzić, iż instytucja odstąpienia nie ma większego znaczenia dla oceny abuzywności przedmiotowego postanowienia i tym samym okoliczności analizowane przez Sąd Apelacyjny nie są adekwatne w niniejszej sprawie.

W działalności bankowej nie można uniknąć ryzyka. Przy świadczeniu usług finansowych ważnym jego źródłem jest upływ czasu, gdyż działania podejmowane są w środowisku dynamicznym, które podlega ciągłym zmianom. Rozmiary ryzyka bankowego zależą od wielu czynników, które wzajemnie na siebie oddziałują. Duża część z nich to w głównej mierze czynniki zewnętrzne, które są niezależne od działań banku np. czynniki gospodarcze (np. stopa inflacji). Jednakże w postanowieniu bank wymienia także czynnik wewnętrzny tj. „polityka finansowa (...)”. Bank sam określa kształt swojej polityki finansowej i tym samym nie może nim tłumaczyć np. podwyżki opłat. Taka przesłanka bez wątpienia konstytuuje arbitralne i swobodne działanie banku, co może stanowić uzasadnioną, w ocenie pozwanego, zmianę opłat w każdym czasie. W niniejszej sprawie przedsiębiorca przerzuca ryzyko na konsumenta w sytuacji zmiany (nie wyszczególnionych do końca) danych parametrów poprzez nałożenie na niego

dodatkowych opłat. Bank jako instytucja zaufania publicznego powinna postępować w sposób uczciwy, gdyż ich działalność oparta jest na powierzonych im depozytach, a tym samym, na zaufaniu konsumentów. Zatem, banki powinny brać pod uwagę nie tylko własny interes, ale również swoją odpowiedzialność wobec konsumentów. Zatem, przytoczenie wszystkim przyczyn powodujących zmiany opłat powinny stanowić bez wątpienia katalog zamknięty, tak aby konsument mógł kontrolować zmiany dokonywane przez bank. Natomiast w zakwestionowanym postanowieniu zawiera się sformułowanie „w szczególności”, które niewątpliwie oznacza, iż przedsiębiorca może dokonywać dowolnie zmian dotyczących opłat i prowizji na każdej podstawie, którą uzna za stosowną i dogodną dla niego.

Niedopuszczalna jest klauzula umowna, która przyznaje bankowi uprawnienie do dokonywania w dowolnym czasie dowolnych zmian treści umowy, gdyż działanie takie prowadziłoby do rażącego uprzywilejowania banku jako partnera stosunku cywilnoprawnego. Biorąc powyższe pod uwagę, należy uznać, iż ww. działanie banku polega na dowolnej interpretacji treści umowy, a tym samym wykorzystywaniu przewagi kontraktowej przez przedsiębiorcę tj. banku nad słabszą stroną, którą jest bez wątpienia konsument. Treść przedmiotowych postanowień zamieszczonych przez pozwanego w oferowanym konsumentom wzorcu umowy pozwala mu na dokonywanie takich zmian, które uwzględniałyby wyłącznie jego interes ekonomiczny. Powyższe może być o tyle prawdopodobne, że konsument został w zasadzie pozbawiony możliwości weryfikacji zasadności dokonywania takich modyfikacji przez kontrahenta oraz oceny, czy są one wprowadzane w sposób należyty. Może być to następstwem braku precyzyjności ze strony pozwanego w sformułowaniu przedmiotowych zapisów – głównie wysokim stopniem ogólności oraz brakiem dokładnego określenia terminu, kiedy zmiany te miałyby być dokonane. Odnosząc się do pierwszej z tych przesłanek niezbędnym jest zwrócenie uwagi, iż parametry, na które powołuje się pozwany stanowią nazwy zbiorcze, pod którymi kryją się poszczególne ich rodzaje. Mianowicie wskaźniki w większości nie są wyrażane jedną wielkością - wyróżnia się np. kilka rodzajów stopy procentowej NBP. Kolejno przejawia się on w braku pewności, czy zmiana opłat będzie wiernie oddawać wielkości zmiany parametrów, bowiem zapis sugeruje jedynie kierunek tychże zmian. Wszystkie te okoliczności powodują po stronie konsumenta stan niepewności, co do przyszłych opłat, jakie będzie musiał ponieść z tytułu czynności bankowych, bowiem podejmując decyzję o zawarciu umowy, a w konsekwencji o opłacalności danego przedsięwzięcia może mieć na względzie wyłącznie wysokość opłat i prowizji określonych w chwili zawarcia umowy. Należy też podkreślić fakt, iż okoliczność ta ma decydujące znaczenie w momencie podejmowania decyzji.

Na marginesie wskazać jedynie należy, iż nie jest intencją Sądu w tym postępowaniu pozbawianie przedsiębiorców prawa do dokonywania zmian opłat i prowizji, albowiem także konsument musi liczyć się z możliwością wystąpienia okoliczności obiektywnie uzasadniających takie działanie. Niemniej jednak nie może zyskać aprobaty Sądu pozbawienie konsumentów możliwości kontrolowania zasadności tych zmian, a także nieprecyzyjne określone sposobu ich dokonywania.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia zatem przesłanki art. 385[1] § 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 9 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Kolejna z zaskarżonych przez powoda klauzul statuuje obowiązek przestrzegania „innych regulaminów bankowych.” Należy zważyć na fakt, iż w przedmiotowej klauzuli nie jest jednoznacznie wskazane, iż przez pojęcie „inne regulaminy” należy rozumieć tylko regulaminy publikowane na stronie internetowej pozwanego. Tym samym, nie można wykluczyć, iż postanowienie to nie może odnosić się do innych, nieumieszczonych na ww. stronie regulaminów. Postanowienie o takiej treści bez wątpienia wprowadza konsumenta w stan niepewności co do ciągłości trwania umowy zawartej z przedsiębiorcą, gdyż bank przyznał sobie prawo do zablokowania konsumentowi dostępu do rachunku (...) jak i wypowiedzenia umowy w sytuacji zachowania się konsumenta w sposób sprzeczny w stosunku do „innych regulaminów.”

Jednakże, nawiązując do zaskarżonego postanowienia, tak niejasne i otwarte pojęcie „inne regulaminy bankowe” umożliwia pozwanemu nieuzasadnionego blokowania konsumentom korzystania z ich uprawnień przyznanych umownie. Zdaniem Sądu, zachowanie takie jest przejawem braku równowagi kontraktowej stron na korzyść

przedsiębiorcy będącego profesjonalistą. Tym samym, bank jako przedsiębiorca powinien stosować wyższe standardy rzetelności i uczciwości w stosunku do swoich klientów i jednoznacznie precyzować określone postanowienia, tak aby potencjalny klient mógł je odczytać w sposób jednoznaczny.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, iż sporny zapis wypełnia przesłanki art. 385[1] § 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 4 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które przewidują postanowienia, z którymi konsument nie miał możliwości zapoznać się przed zawarciem umowy.

Zapis oznaczony nr 3 dotyczy składania przez konsumenta dyspozycji zwrotu lub częściowego zwrotu środków w trybie i na zasadach wskazanych przez pozwanego. Trafna jest argumentacja pozwanego, iż przedmiotowe postanowienie zawiera pojęcie „w szczególności”, które ma świadczyć o tym, iż wskazanie na mLinie było jedynie przykładowym i preferowanym sposobem składania dyspozycji.

Jednakże, konstrukcja klauzuli wskazuje, iż jedynym preferowanym przez bank sposobem złożenia dyspozycji zwrotu lub częściowego zwrotu środków jest dokonanie ww. dyspozycji za pomocą (...). Zapis ten, bez wątplenia, nie odsyła konsumenta do innych wzorców umownych dotyczących (...). Tak sformułowane postanowienie sprawia, iż konsument nie posiada wiedzy o innych sposobach złożenia dyspozycji niż za pomocą (...). Sposób w jaki zostało sformułowane postanowienie może wywołać mylne wyobrażenie, że mLinia jest jedynym dostępnym narzędziem. Natomiast, użycie wyrażenia „w szczególności” w takiej konfiguracji nie sugeruje, że jest to katalog otwarty. Zatem, konstrukcja przedmiotowego postanowienia ogranicza narzędzia komunikacji konsumenta z bankiem.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia zatem przesłanki art. 385[1] § 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt. 4 kc, zgodnie z którym w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które przewidują postanowienia, z którymi konsument nie miał możliwości zapoznać się przed zawarciem umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał ich wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 2002-09-28 w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 2005-07-28 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

SSO Anna Iwaszko